12/47

OGÓLNY RZUT OKA

NA

JEDWABNICTWO.

6102

№ 5803

WARSZAWA.

W drukarni Stanisława Strąbskiego,

przy ulicy Daniłowiczowskiéj Nr. 617, w dawnéj Bibliotece Załuskich

1853.

12/47 Fm/51

Wolno drukować, z warunkiem złożenia w Komitecie Cenzury, po wydrukowaniu, prawem przepisanéj liczby egzemplarzy.

Warszawa dnia 13/25 czerwca 1852 r.

Cenzor, **Czerskier.**

6102

Nr 2905

02803

OGÓLNY RZUT OKA
NA
JEDWABNICTWO.

Jedwab' otrzymujemy z oprzędu (*cocon*), w który zasklepia się jedwabnik dla dopełnienia swych przemian; jedyném jego pożywieniem jest liść morwy; ażeby więc przyjść do posiadania jedwabiu, należy mieć morwę, i liściem jéj karmić jedwabnika dopókąd nie utworzy oprzędu.

Morwa.

Rozliczne są odmiany morwy; najwłaściwsza, zdaje się, do hodowania u nas jedwabników jest morwa biała, udająca się na każdym prawie gruncie, oprócz na mokrym; dobry jest dla niéj grunt żytni; miejsca górzyste wpływają na dobry plon jedwabiu. Trwa kilkaset lat, dochodzi znacznéj wysokości i grubości. Drzewo ścisłiwe, dosyć twarde, dobre jest na paliwo, na wyroby tokarskie, szczególniéj zaś na statki wodne, mniéj ulegając gniciu jak inne nasze drzewa; ma liść duży, późno na wiosnę rozwijający się, i ten służy na pokarm dla jedwabników. Owocem morwy jest jagoda różowawo-biała w podobieństwie poziomek, mieszcząca w sobie drobne nasienie, którego łut zawiera 6,000 ziarnek i kosztuje kop. sr. 22½ (złp. 1

gr. 15) Ziarnka te w inspekcie zasiane i stosownie pielęgnowane, wydadzą płonki w piérwszym zaraz roku do 3 stóp wysokie; albo do połowy téj wysokości dojść mogące zasiane nie w inspekcie, ale w gruncie dobrze urobionym. W jesieni część ich znaczna dla przerzedzenia powinna być przesadzona do szkółki: tam, również jak inne owocowych drzew wyrostki, pielęgnowane, trzeciego roku wieku swego, a drugiego w szkółce, mogą one przyjąć szczepienie, lub bez szczepienia pozostać. W roku 4^{m} lub 5^{m} przeniesione bywają na plantacyę: albo wysokopienną w odstępach 3 do 4 sążni, rzędami oddalonemi 4 do 6 sążni od siebie; albo nizkopienną któréj drzewa rozsadzone będą co 8 stóp w rzędach na 2 sążnie odległych od siebie.

Często w piątym roku po zasianiu drzewa, liść do użytku się zbiera; im jednak obrywanie późniéj nastąpi, jak naprzykład w 8 lub 10 roku, tém jest korzystniéj na dalsze czasy dla samego drzewa, dla obfitości liścia i wpływu jego na jedwab'.

Jak w inspekcie pielenie, polewanie, chronienie od skwaru i chłodu, na zimę ubezpieczenie wyrostków, jest niezbędne, tak w szkółce i następnie w plantacyi, pielęgnowanie prawie takież same jak drzewek owocowych należy się drzewkom morwowym.

W okrzesywaniu drzewa wzgląd miéć należy na podwyższenie mocy jego, pomnożenie dobrego liścia i łatwość zbierania onego. Drzewa w plantacyi w piérwszych latach wymagają ukształcenia korony, następnie zaś prawie żadnych nie potrzebują starań.

Drzewo 15 do 20letnie nizkopienne, wydaje średnio 80 funtów liści; można jednak już w 10 roku otrzymać z jednéj morwy wysokopiennéj 60 funtów liści; ilość ta wzrastać będzie coraz z wiekiem drzewa tak, że w 20 roku swego istnienia toż samo drzewo co wydało 60 funtów, wyda 525 funtów liścia, pomimo że z niego co rok

liść będzie zrywany. Zależy to od gruntu, położenia i starań naszych.

W ogólności drzewo morwowe zdrowe, w wieku 20 do 30 lat bywa grube w średnicy dwie stopy, i cenione jest natenczas jako wydające 240 do 300 funtów corocznego zbioru liści, we Włoszech.

Drzew nizkopiennych można pomieścić 21000 sztuk na jednéj naszéj włóce, albo 4250 sztuk drzew wysokopiennych; włóka taka, zabezpieczona płotem morwowym, przyniesie korzyść z liścia plantacyi, z płotu, z gałązek przy oczyszczaniu plantacyi, a w części z samego gruntu.

Wprawdzie morwa nie jest w naszych klimatach podległa uszkodzeniu przez obce robactwo, a więcéj wytrwała na zimno jak inne drzewa naszych ogrodów, wszelakoż dotkniętą bywa niekiedy chorobami. Między chorobami morwy, odpowiedniemi chorobom innych drzew naszych owocowych, najzdradliwszą jest choroba grzybiak (*isaria*), tak zaraźliwa, że przez zaniedbanie środków ochronnych, w jednym roku kilkonastotysięczna plantacya drzew tak wielkich jak małych w zupełności przepada. Głównym powodem téj choroby jest wilgoć; i to drzewo niejako wodotrwałe, za życia swego nie cierpi zbytecznéj wilgoci; nie cierpi téż wilgoci w ciągu całego istnienia swego jedwabnik, którego utwór, jedwab', najtrwalszym jest zpomiędzy wszelkiéj innéj przędzy na wilgoć.

Jedwabnik.

W maju, gdy drzewa morwowe wypuszczą już listki wielkości cala, wystawia się jajka ćmy jedwabnicy na wylęganie w izbie ciepłéj, suchéj, tak ażeby były wolne od przeciągu powietrza i uderzenia promieni słonecznych. W 9 do 11 dni następuje wylęganie i trwa dni kilka.

Gąsienica od wylęgnięcia się do rozpoczęcia oprzędu żyje około 32 dni: przebywa pięć peryodów życia w stanie gąsienicy, tojest zrzuca z siebie skórkę cztery razy, mianowicie: po wylęgnięciu w 5 dni piérwszy raz, od tego peryodu w 4 dni drugi raz, od tego znowu peryodu w 6 dni trzeci raz, a od tego ostatniego peryodu w 7 dni czwarty raz, i przy każdém zrzucaniu skórki traci chęć do jedzenia, zasypia czyli bezwładnieje, co trwa 24 do 36 godzin; po zrzuceniu zaś skóry odzyskuje czynność życia.

W ośm dni po ostatniém zrzuceniu skóry, dochodzi do dojrzałości czyli największéj objętości i wagi; poczém mniéj dbała o pożywienie, wyszukuje miejsca na zwijanie oprzędu. Gąsieniczka po wylęgnięciu się waży $^1/_8$ grana i długa jest około jednéj linii: w przeciągu dni 30 zjada przeszło 2 łuty liści, większą część téj ilości w ostatnim życia peryodzie. W stanie dojrzałości około 3 cale jest długa i zwiększa się od wylęgnięcia o 40 razy na długości a 9500 razy na wadze; a że gąsienica przez ciąg życia prawie nie opuszcza swego pierwotnego miejsca, zatém dwa cale kwadratowe wystarcza na jéj pomieszczenie. Średnio biorąc, jeden funt oprzędów zawiera sztuk 200; 11 funtów takich oprzędów wychodzi na jeden funt jedwabiu rozwitego; zatém na jeden funt jedwabiu wypada 2200 gąsienic, 4400 calów kwadratowych na ich pomieszczenie, a blizko 140 funtów liści na pokarm.

Nie wszystkie gąsienice wylęgnięte oprzędzać się będą dla rozlicznych przygód w ciągu ich życia; niedobre zachowanie jaj jedwabniczych, gwałtowne przejścia temperatury, uchybienie w podawaniu stosownego pokarmu, w utrzymaniu czystości miejsca i powietrza, niezabezpieczenie ich od ptastwa, myszy, pająków, os, a szczególniéj mrówek, wszystko to godzi na ich zniszczenie, prócz chorób jeszcze jakim podlegają, zwła-

szcza zaraźliwym, jak żółtaczce, biegunce i najgwałtowniejszéj w skutkach swych zaraźliwych chorobie, pleśnicy (*muscardine*), z powodu tworzenia się w ich wnętrzu pleśni czyli grzyba *Botrytis bosiana*.

Z wieloletnich i w różnych częściach południowych krajów robionych postrzeżeń, utworzono przepisy postępowania w hodowaniu robaka jedwabnika, przez ciąg nietylko każdego peryodu, ale każdego dnia życia jego; tam nietylko sposób podawania żywności jest naznaczony, ale także utrzymanie odpowiedniego ich wiekowi ciepła; a szczególniéj czystość powietrza i miejsca na którém żyją, za nieodzowne warunki są podane. Przepisy te, zastosowane trafnie do miejscowości, ochraniają hodowlę od klęsk powyżéj wspomnianych.

Gąsienica w końcu ostatniego peryodu życia opuszcza swoje dotychczasowe miejsce i żywność, i z niejaką niespokojnością wyszukuje ustronia na oprzędzenie się; rozrzuca nici po przedmiotach na drodze jéj będących, tworzy rozmaite sieci, w których nakoniec zaczyna robić owalne swoje zamknięcie, i w 4 dniach kończy oprzęd w którym wraz zamienia się w poczwarkę. W tym stanie zostaje około dni 14 i zamienia się w ćmę; następnie wilgoci oprzęd w końcu którym ma wyjść, rozsuwa nić jego i zaraz po opuszczeniu oprzędu szuka towarzysza, z którym wywiązuje się przeznaczeniu przechowania swego rodu.

Samica po 30 do 40 godzinach znosi na przenaczonym jéj papierze lub materyi wełnianéj 400 do 500 jaj; te po dniach 18 dojrzewają, zmieniając się w kolorze.

Przechowanie jaj przez zimę wymaga suchości, chłodu, czystego powietrza, a zawsze baczenia, ażeby nie były uszkodzone przez nieprzyjazne im stworzenia.

Jedwab'.

Gąsienica rozrzucając piérwszą nić jakby bez ładu, tworzy rozmaite siatki do których przymocowywa owal-

ną budowę; dopókąd więc nie urobi ścian oprzędu tak że już nie napotyka zewnętrznych nici, dopóty nić oprzędu nie daje się rozwijać pojedynczo. Ta więc piérwsza część oprzędu, a raczéj warstwa jego zewnętrzna, oddziela się, ażeby sam oprzęd zdolnym uczynić do rozwijania. Po takiém założeniu zewnętrznéj budowy, jedwabnik spokojnie i nieprzestannie snuje swą nić dopókąd materyi mu staje, i wkońcu zasklepia się rodzajem plewki mocno gumiastéj, utworzonéj także z nici nadzwyczajnéj cienkości i już do rozwijania niezdatnéj. Część zatém średnia oprzędu stanowi jedwab' rózwijalny.

Długość takiéj nitki dochodzi 1200 łokci, która coraz jest cieńszą i w końcu o połowę prawie cieńszą jak przy początku. Ztąd w fabrykach dzieli się na grubszą i cieńszą, albo téż w połączeniu nici rozwiniętych już znacznie z niciami świeżo wziętych oprzędów tworzy się nitka jednostajnéj wszędzie grubości. Oprzędy są białe i żółtego, mniéj więcej ciemnego koloru. Oprzędy bywają rozmaitéj wielkości, tak ze względu odmian gąsienic użytych do hodowania, jak niemniéj z przyczyn towarzyszyć mogących przy pielęgnowaniu jedwabników. Oprzędy dzielą się jeszcze na dobre i niedobre; do niedobrych liczone są: oprzędy podwójne, dziurawe, śpiczaste, przezroczyste, miękkie i plamiste.

Niedobrych oprzędów nić zrywa się często przy rozwijaniu; poślednią jest więc dla swéj z tego powodu nierówności i z natury pośledniego gatunku, jako utwór niedołężnego lub chorego robaka.

Od starannego i umiejętnego hodowania jedwabników zależy pomyślny zbiór oprzędów, tak co do gatunków, dobroci i długości nici, jak niemniéj co do ilości oprzędów.

Dawniejszemi czasy w południowych krajach Europy otrzymywano z 1000 funtów liści, 30 do 45 funtów oprzędów; za wprowadzeniem systemu Dandola powiększył się ten zbiór do 66 i 72 funtów, a obecnie w zakła-

dach pod Paryżem, bracia Beauvais otrzymują z 1000 funtów liści przeszło 92 funtów oprzędów: jak gdyby na przekorę nierozsądnemu uprzedzeniu i niedołężności, które, pomimo wielkich nakładów i ustawami objawianych pragnień w tym względzie królów francuzkich, jeszcze przed kilkadziesiąt laty okolicę Paryża zawyrokowały niezdolną do hodowania jedwabników.

Staranne jeszcze i umiejętne rozwijanie oprzędów wpływa na zachowanie w swéj dobroci nici jak ją robak usnuł, i na otrzymanie większéj lub mniejszéj wartości wyrobów z tych nici. Znakomite już są postępy w tym względzie, poparte tysiącem gienialnych machin.

Długoletnia wprawa przy roztropności przysposabia krajom południowym zdolne rozwijaczki. Dobra rozwijaczka w ciągu dnia rozwinie jeden funt jedwabiu grubości jednostajnéj, świetnego połyskiem i czystością. Nitka taka składa się z 4 do 6 nici. Rozwijanym także bywa jedwab' z poślednich lub niedobrych oprzędów, w nitki grube mniéj równe, i takiego jedwabiu można rozwinąć do 8 funtów dziennie.

Osobno zaś gręplują się oprzędy niezdatne już do rozwijania, zebrane siatki i nici zewnętrzne, plewki pozostałe po rozwiniętych oprzędach, tudzież oprzędy pozostałe po wydobyciu się z nich motylów, i z tego wyprzędzane bywają nitki do szycia, do wyrobów szmuklerskich, a nawet do tworzenia pewnych rodzajów materyj i szalów.

Część oprzędów odkładaną bywa na otrzymanie zasobu jaj jedwabniczych, i na to wybiera się najlepsze z całego zbioru oprzędy, w ilości odpowiedniéj zasobowi liści morwowych.

Wyrachowanie.

Kraj nasz nie może dostarczyć pewnych danych, ażeby na nich oprzéć wyrachowanie obrotu wydatków

i przychodu w produkowaniu jedwabiu. Odnosząc się w tym względzie do Francyi, najstosowniéj będzie przyjąć za podstawę średnie wypadki, z natchnienia Rządu wyrachowane ze szczegółowego obrotu przychodów i wydatków na całéj Francyi.

Cała czynność w otrzymaniu jedwabiu zdolnego zazasilać fabryki jedwabnicze, dzieli się na trzy gałęzie oddzielne lub połączone, tojest: hodowanie morw, hodowanie jedwabników, i rozwijanie oprzędów.

Ażeby uczynić łatwiejszém pojęcie wypadków we Francyi otrzymanych, dobrze będzie odnieść ich wyrachowanie w powyższych trzech gałęziach do włóki naszéj (1), zamieniając wszystkie liczby wag, miar i monety francuzkiéj na nasze, i nakoniec: oddzielnie obok zamieścić też wyrachowania w odniesieniu się do cen gruntu i robocizny u nas przyjętych.

Plantacya.

	we Franc. fran.	u nas R. sr.	kop.
Za włókę rocznéj dzierżawy	1700	„ 67	50 (2).
Starania około drzew i gruntu	5666	„ 420	— (3).
Procent od kapitału wydanego na grunt i utrzymanie plantacyi	2833	„ 130	50
Narzędzia, sprzęty i inne nadzwyczajne wydatki	1133	„ 169	95
Razem fran.	11332	„ 786	95

Ponieważ plantacya daje liści 420000 funtów (4) od-

(1) Włóka nasza zawiera 30 morgów 300-prętowych.

(2) Licząc włókę rub. sr. 450 (złp. 3000), a dochód z niéj roczny $^{15}/_{100}$.

(3) Obliczenie stosunkowo do cen robocizny u nas.

(4) Przyjmując z drzewka 15letniego w plantacyi nizkopiennéj, po funtów 40 liścia, a zbierając co drugi rok, (część z płota).

ciągnąwszy $^1/_5$ część z tego na zmarznięcie i inne wypadki, zostaje funtów 340,000, czyli 3,400 centnarów, zatém jeden centnar liści kosztuje kop. sr. 50 (złp. 3 gr. 10); przedaje się zaś po kop. sr. 87½ (złp. 5 gro. 25) do rub. sr. 1 kop. 50 (złp. 10), średnio po rub. sr. 1 kop. 13½ (złp. 7 gr. 17). W zastosowaniu do naszych cen jeden centnar liści kosztować będzie kop. sr. 23 (złp. 1 gr. 16).

Hodowanie jedwabników.

Sto uncyj jaj (1) daje sto centnarów oprzędów czyli 1000 funtów jedwabiu. Do otrzymania tego potrzeba:

	we Francyi			u nas		
	kop.	Rsr.	kop.	kop.	Rsr.	kop.
200 dni mężczyzn po	50	100	—	30	60	—
1560 dni kobiét „	30	468	—	15	234	—
300 dzieci „	25	75	—	7½	22	50
1849 cent. liści „	50	924	50	23	425	25
Inne potrzeby przy hodowaniu „	—	624	90	—	624	90
Razem		2,192	40		1,366	65

Po obrachowaniu wypada na jeden funt oprzędów kop. sr. 23 ¼ (złp. 1 gr. 16 ½), a w zastosowaniu do cen naszych, kosztuje kop. sr. 13⅔ (groszy 27 ⅓).

Przedaje się po kop. sr. 37½ (złp. 2 gr. 15) do kop. sr. 43½ (złp. 2 gr. 27), średnio po kop. sr. 40½ (złp. 2 gr. 21). Ponieważ z włóki plantacyi otrzymujemy 340,00 funtów

(1) Licząc na jednę uncyą 40,000 jaj, 400 oprzędów na 1 funt oprzędów, i 10 funtów oprzędów na jeden funt jedwabiu. Poprzednio jako średni wypadek podane jest 200 sztuk oprzędów w jednym funcie i 11 funtów oprzędów na jeden funt jedwabiu, przyjmuje się tu zatém blizko 17 funtów oprzędów na jeden funt jedwabiu.

liści, a z 1,000 funtów liści 50 funtów oprzędów (1), włóka zatém wyda 17,000 funtów oprzędów, i te kosztować będą, po kop. sr. 13⅔ (gro. 27⅓), Rub. sr. 2,323 kop. 30 (złp. 15,488 gr. 20). Przedając oprzędy funt po kop. 40½ (złp. 2 gr. 21), będzie Rub. sr. 6,885 (złp. 45,900), po odciągnięciu kosztów hodowania będzie Rsr. 4,561 kop. 70 (złp. 30,411 gr. 10).

Nie mając plantacyi i kupując centnar liści po ksr. 87½ (złp. 5 gr. 25), wtedy plantator bierze za liść Rsr. 2,974 kop. 95 (złp. 19833), z czego ma zysku czystego Rsr. 2187 (złp. 14580). Hodowanie samo wynosi natenczas Rsr. 1535 kop. 35 (złp. 10,235 gr. 20) prócz liści; czysty zaś zysk z hodowania jedwabników będzie Rsr. 2,374 kop. 70 (złp. 15,831 gr. 10), czyli razem:

plantator	kosztów plantacyi . .	Rub. sr.	787 kop. 95
	czystego zysku	„	2,187 „ —
hodowanie	kosztów przy hodowaniu	Rsr.	1,535 kop. 35
	czystego zysku	„	2,374 „ 70
		jak wyżéj Rsr.	6,885 kop. —

Dotąd więc wydatki do otrzymania oprzędów odpowiednio jednéj włóce plantacyi, czynią razem Rsr. 2,323 kop. 30 (złp. 15,488 gr. 20), a czysty zysk posiadaczy wynosi Rsr. 4,561 kop. 70 (złp. 30411 gr. 10).

Rozwijanie oprzędów.

Sto uncyj jaj daje 10,000 funtów oprzędów; po odłożeniu 100 funtów na reprodukcyą jaj, zostaje 9,900 funtów oprzędów, z których otrzymamy 825 funtów jedwabiu licząc po 12 funtów oprzędów na jeden funt rozwiniętego jedwabiu.

(1) Dandolo otrzymywał 72 funtów, a obecnie zwyczajnie otrzymują 120 funtów oprzędów z 1000 funtów liści.

Do tego potrzeba 18 kołowrotków przez 60 dni (1), płacąc jeden funt oprzędów kop. 43½ (złp. 2 gr. 27), za rozwijanie zaś jednego funta jedwabiu po kop. 30 (złp. 2) do kop. 60 (złp. 4), średnio po kop. 45 (złp. 3), będzie koszt jednego funta jedwabiu rozwiniętego Rsr. 5 kop. 67 (złp. 37 gr. 24) rachując po 12 funtów oprzędów, lub Rsr. 4 kop. 80 (złp. 32) rachując po 10 funtów oprzędów; czyli średnio Rsr. 5 kop. 25 (złp. 35). A że płacą za jeden funt jedwabiu po Rsr. 8 kop. 77½ (złp. 58 gr. 15), do Rsr. 10 kop. 31 (złp. 68 gr. 22) czyli średnio po Rsr. 9 kop. 45 (złp. 63), mają więc czystego zysku na funcie jedwabiu Rsr. 4 kop. 20 (złp. 28).

Ponieważ uważamy odpowiednio włóce plantacyi ilość oprzędów 17,000, a z tego odchodzi 170 funtów na reprodukcyą, zostaje 16,830 funtów oprzędów, z których otrzymamy 1,402½ funtów rozwiniętego jedwabiu. Do tego wystarczy 40 kołowrotków przez 60 dni. Płacąc rozwijanie od funta kop. 45 (złp. 3), za 1,402½ funtów, będzie koszt rozwijania Rsr. 630 kop. 67½ (złp. 4204 gr. 15), a że funt jedwabiu przynosi Rsr. 9 kop. 45 (złp. 63), wypadnie za 1,402½ funtów Rsr. 13,253 kop. 62½ (złp. 88,357 gr. 15); od tego odtrącając koszta:

na plantacyą	Rsr. 787 kop. 95.
„ hodowanie	„ 1,535 „ 35.
„ rozwijanie	„ 630 „ 67½.
Razem Rsr.	2,953 kop. 97½

będzie czystego zysku Rsr. 10,299 kop. 80 (złp. 68,665 gr. 10) czyli na jednym funcie rozwiniętego jedwabiu blizko Rsr. 7 kop. 35 (złp. 49).

Nie mając własnéj plantacyi, nie hodując jedwabników i nabywając do rozwijalni oprzędy z takiego zakładu ho-

(1) W przypuszczeniu że rozwijaczka przez dzień cały zaledwie rozwinie ½ funta jedwabiu.

dowli. która kupuje liść od plantatora, natenczas następujący jest rozkład wydatków i zysków odpowiednio plantacyi na jednéj włóce:

		Rsr.	kop.
1. Plantacya	koszta	787	95
	czysty zysk z plantacyi . .	2,187	—
2. Hodowanie	koszt hodowania	1,535	35
	czysty zysk z hodowania .	2,374	70
3. Rozwijanie	koszt rozwijania, opału, kołowrotków i posługi	1,261	35
	czysty zysk z rozwijania . .	5,107	27½
	Ogółem jak wyżéj Rsr.	13,253	62½

Floret.

Przy rozwijaniu pozostają części przeznaczone do grępłowania i przędzenia na nitki. Z czynionych spostrzeżeń otrzymano następujące wypadki: 1) Siatki i nici rozrzucone przez jedwabnika przed rozpoczęciem oprzędu, są w stosunku samego oprzędu jak 4 do 11. 2) Zewnętrzna warstwa oprzędu do samego oprzędu jest jak 1 do 9. 3) Plewka czyli pęcherzyk pozostały po rozwinięciu oprzędu, do samego oprzędu jest jak 1 do 16.

Po obliczeniu otrzymamy ad 1) 6,132, ad 2) 1,887, ad 3) 1061, czyli razem 9080; tę liczbę podzieliwszy przez 11, tojest przez stosunek ciężaru poczwarki do oprzędu, otrzymamy 825 funtów, do czego dodać należy 170 funtów oprzędów z reprodukcyi jaj pozostałe, a otrzymamy 995 funtów floretu. Od tego odejmując piątą część jako ubytek przy oczyszczeniu i wypraniu, zostanie czystego floretu funtów 796.

Jeden funt do szycia sprzedaje się od Rsr. 7 kop. 20 (złp. 48) do Rsr. 9 kop 30 (złp. 62). Gdyby więc liczyć

czystego zysku na funcie Rsr. 3 (złp. 20), resztę dochodu, Rsr. 5 kop 25 (złp. 35) z funta przeznaczając na koszta czyszczenia, grępłowania, prania, przędzenia, skręcania i farbowania, jeszcze i w takim razie na jednę włókę przypada Rsr. 2,388 (złp. 15,920) przychodu z floretu. Sam zaś grunt właściwe sobie przynosić może korzyści.

Sprawdzenie.

Jako czysty zysk z jedwabiu odpowiednio jednéj włóce, mieliśmy Rsr. 10,299 kop. 80 (złp. 68,665 gr. 10): wyrachowanie to oparte było na średnim wypadku, który p. Henryk Bourdon wyprowadził z średnich wypadków każdego większego i mniejszego zakładu jedwabnictwa, na całéj Francyi, w przebiegu kilku lat. Dodawszy do tego przychód z floretu Rsr. 2,388 (złp. 15,920), otrzymujemy Rsr. 12,687 kop. 80 (złp. 84,585 gr. 10).

Jeżeli teraz zastanowimy się nieco nad jednym pojedynczo zakładem, który wchodził także w skład powyższego wyrachowania, ostateczny wypadek jego, mniéj więcéj powinien być zgodny z ogólnym wypadkiem.

P. Amand Carrier sekretarz generalny prefektury departamentu Aveyron, członek kilku towarzystw uczonych we Francyi, dosięgał już pół wieku w życiu swojém. Zrazu obojętny i nieufny, uważający za natręctwo narzucaną mu niekiedy myśl zajęcia się jedwabnictwem, stał się po bliższém rozpoznaniu zwolennikiem téj części przemysłu, stał się miłośnikiem jedwabnictwa, niedającym się zrazić żadną trudnością, żadną przeszkodą, niepomyślnym skutkiem, a nawet gorzkiém naigrawaniem ze strony tych samych współziomków i właścicieli ziemskich, którzy wkrótce z zapałem rzucili się za nim w tęż samą drogę.

P. Carrier w szóstym z listów pisanych do p. Bonafous z Rodez 15 lutego 1834 r., w którym usprawiedliwia się z wszelkich czynności swoich przy hodowaniu morw i jedwabników, podaje następujący szczegółowy wykaz przychodu i wydatków otrzymanych w r. 1833, hodując jedwabniki liściem z drzewek morwowych, od 8 lat tylko istniejących na przestrzeni pół hektara. Po rozwinięciu oprzędów otrzymał:

1. Jedwabiu białego 29 1/5 kilogramów, za które wziął po 63 franków za jeden kilogram	fran.	1,839	centi.	60
2. Z oprzędów podwójnych i innych nieudarzonych, jedwabiu kilogramów 2 11/13 po 18 franków za kilogram	„	44	„	95
3. Za uprzędzone w domu nitki z resztek oprzędów i floretów, otrzymał	„	115	„	—
Otrzymał więc za cały zbiór jedwabiu	„	1,999	„	55
Wydał zaś na koszta hodowania . . . . . fra.	171	cen.	75	
na rozwijanie . . . . „	263	„	85	
furmanka najęta do miasta dla sprzedania jedwabiu . . . . „	16	„	—	
„	451	„	60	

Miał więc czystego zysku fran. 1,547 centi. 95.

Ponieważ zaś ten dochód jest z przestrzeni jakich 33 przeszło składałoby naszą włókę, z włóki zatém byłoby dochodu czystego 50,082 franki, czyli Rsr. 12,773 kop. 40 (złp. 85,156).

Wypadek ten bardzo jest zbliżonym do wypadku ogólnego Rsr. 12,687 kop. 80 (złp. 84,585 gr. 10).

KONIEC.

SPROSTOWANIE.

Na karcie 10, wiersz 18 i 26, nie fran. ale złp.

Na karcie 14 ku spodowi:

w miejscu	czytać
170	15
995	840
796	672

Na karcie 15:

w 5 wierszu: rs. 2,388 (złp. 15,920), czytać: 2,016 (złp. 13,440).

w 15 wierszu: rs. 2,388 (złp. 15,920), czytać: 2,016 (złp. 13,440).

w 16 wierszu: rs. 12,687 k. 80 (złp. 84,585 gr. 10), czytać: 12,315 k. 80 (złp. 82,105 gr. 10).

Na karcie 16 w ostatnim wierszu:

zamiast: rs 12,687 k. 80 (złp. 84,585 gr. 10), czytać: rs. 12,315 k. 80 (złp. 82,105 gr. 10).